

Hodują krowy, pieką chleb, dbają o ziemię, środowisko i ludzi

TEKST IRENA BOGUSZEWSKA

Juchowo jest nowoczesnym, wręcz wzorcowym gospodarstwem rolnym. A to dzięki temu, że prowadzi je Fundacja im. Stanisława Karłowskiego

Prowadzone w sposób biodynamiczny gospodarstwo jest podstawą Projektu Wiejskiego Fundacji imienia Stanisława Karłowskiego, pioniera ekologii i biodynamiki. Obejmuje takie miejscowości jak Juchowo, Radacz i KądzIELNA położone pod Szczecinkiem.

STANĘLI NA NOGI

Ten był pegeer przez wiele lat nie miał szczęścia. Pierwsza próba „rozkrećenia” tu pod koniec ubiegłego wieku rolnictwa biodynamicznego zakończyła się fiaskiem. Dopiero z chwilą przejęcia majątku przez Fundację im. Stanisława Karłowskiego i wsparciu finansowemu ludzi dobrej woli udało mu się stanąć na nogi.

Teraz dawny PGR Juchowo jest nowoczesnym gospodarstwem ekologicznym prowadzonym przez Fundację.

- Nasze gospodarstwo istnieje od piętnastu lat. Jest ekologiczne i biodynamiczne - mówi Jolanta Jętkowska z Fundacji. - Wybudowaliśmy nowe obory i mamy hodowlę krów mlecznych. Wkrótce będziemy robić z mleka własne przetwory. Ostatnio rozpoczęliśmy też hodowlę krów mięsnych. Uprawiamy warzywa i zboża, a ziarno mielone jest u nas na miejscu i pieczemy z niego chleb. Produkuje wysokiej jakości żywność certyfikowaną, którą można kupić w sklepach z żywnością ekologiczną w kraju i za granicą lub w bezpośredniej dostawie do domu.

PROJEKT WIEJSKI

„W trosce o człowieka, ziemię, zwierzęta i środowisko” - tak brzmi myśl przewodnia Projektu Wiejskiego

Tu - zgodnie z zapisem w statucie - ma on na celu ożywienie i uzdrowienie gleby, odnowienie organizmu społecznego i ekonomicznego oraz utworzenie miejsca kulturowego na wsi.

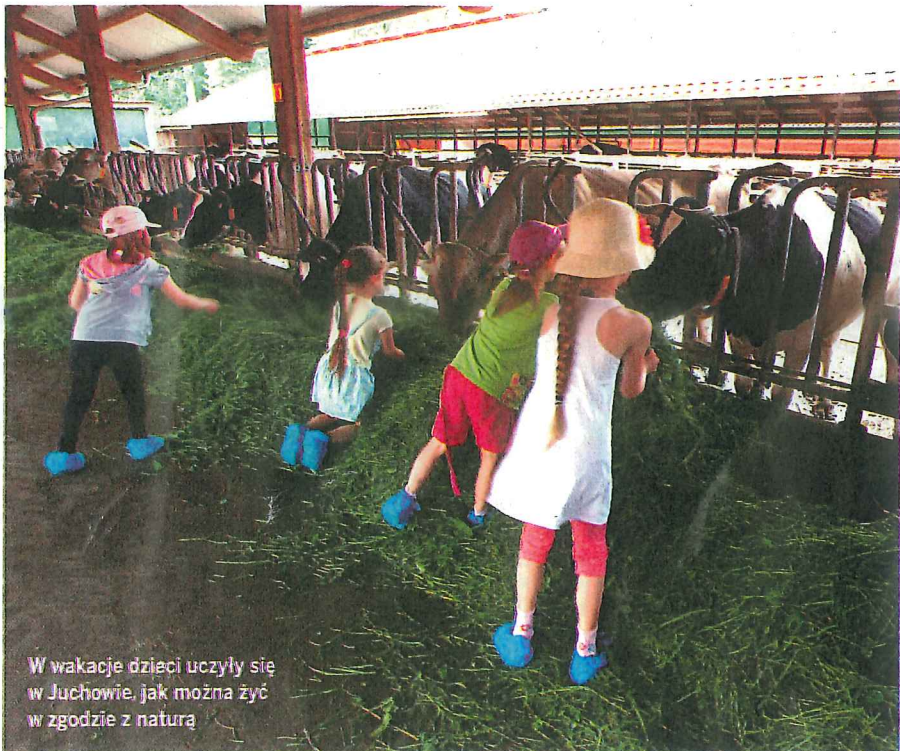
- W naszym gospodarstwie realizujemy projekty kulturalne i pedagogiczne - mówi Urszula Sroka. - Ponadto jednym z ważnych celów Projektu Wiejskiego jest integracja zawodowa i społeczna

osób niepełnosprawnych. Pracują tu razem mieszkańcy regionu, jak też osoby z zagranicy.

Fundacja zajmuje się rolnictwem biodynamicznym, praktycznymi badaniami naukowymi, ochroną przyrody, kształtowaniem krajobrazu, a oprócz tego edukacją i pedagogiką, działaniami na rzecz osób niepełnosprawnych. Ma centrum spotkań kulturalno-szkoleniowych.

POSTAWILI NA KROWY

Te wszystkie zadania nie są jedynie w planach, a są po prostu realizowane.



W wakacje dzieci uczyły się w Juchowie, jak można żyć w zgodzie z naturą

FOT. JUCHOWO FARM

Gospodarstwo zajmuje się chowem i hodowlą bydła mlecznego ras, holsztyńsko-fryzjijskiej oraz Brown Swiss. Posiada 700 sztuk bydła, z czego 360 stanowią krowy mleczne. Uzyskuje się tu 6,5 tys. kg mleka rocznie od krowy.

Żywnienie zwierząt oparte jest o pasze własne (te stanowią 97 proc. wszystkich zjadanych przez zwierzęta pasz) takie jak siano, buraki pastewne i zboże. Od maja do października bydło wypasane jest na łąkach.

Mleko od juchowskich krów spełnia najwyższe standardy jakościowe i jako biodynamiczne mleko jest sprzedawane do mleczarni za granicą. W przyszłości planuje się uruchomienie produkcji własnych serów.

W Juchowie prowadzone są badania naukowe w ramach dwóch projektów badawczych. Pierwszy z nich nosi nazwę „Długowieczność krów i przystosowanie zwierząt do warunków chowu w rolnictwie biodynamicznym”. Drugi to „Core organic cows” (chodzi o wypasy zwierząt na użytkach zielonych oraz jakość mleka siary), realizowany we współpracy z niemieckim uniwersytetem w Kaseli i dofinansowany z Unii Europejskiej.

NA POLACH

- W gospodarstwie uprawiamy około 1600 ha ziemi, na których, siejemy m.in. zboża wolne od GMO w jakości ekologicznej i biodynamicznej, w tym orkisz - chwałę się w Juchowie.

Na 150 ha znajdują się kwatery wypasowe. 400 ha przeznaczonych jest na zboża takie jak orkisz, żyto, żyto Lichtkorn, owies i gryka dla przetwórstwa i 150 ha zboża (jęczmień i owies) oraz lubin słodki na paszę. Kolejne 400 ha przeznaczone jest na mieszanki traw z motylkowymi na siano i 15 ha na buraki pastewne. 100 ha zajmują uprawy nasienne: seradela, groch pastewny, trawy, facelia błękitna, koniczyzna czerwona, owies i orkisz.

Aż na sześciu hektarach rozciąga się ogród warzywny. W nim uprawianych jest ponad 30 gatunków warzyw. Te przeznaczone są na zaopatrzenie gospodarstwa, sprzedaż bezpośrednią oraz hurtową.

ODBUDOWA ŻYZNOŚCI

Fundacji zależy nie tylko na produkcji pasz, nasion itd. Dla niej bardzo ważna jest też odbudowa żywności gleby.

Żywnienie organizmów w glebie następuje poprzez stosowanie preparatów biodynamicznych, kompostów z własnego obornika, nawozów zielonych, poplonów, odpowiedni płodozmian i minimalną uprawę gleby.

Obecnie Fundacja we współpracy z Instytutem FiBL ze Szwajcarii realizuje projekt unijny „FertilCrop” na temat minimalnej zrównoważonej uprawy gleby.

Fundacja wiele uwagi przykładła do ochrony środowiska i kształtowania krajobrazu. Z tego też powodu na ogromnych przestrzeniach pól sadii żywopłoty śródpolne oraz szpalery drzew, które



Co roku w gospodarstwie Juchowo organizowana jest sobótką - z ogniskiem, zespołem muzycznym zabawą - dla pracowników, osób niepełnosprawnych i wszystkich mieszkańców okolicznych wsi

m.in. chronią glebę przed erozją, wysuszeniem i dają jednocześnie schronienie dla rozmaitych gatunków owadów i zwierząt. Dlatego też Fundacja zajmuje się pszczelarstwem, budową stawów (obecnie w całym gospodarstwie ma ich ponad 20) oraz zastawek na kanałach, celem regulacji gospodarki wodnej.

MIEJSCA EDUKACJI

Ważną sferą działalności Fundacji stała się odbudowa kultury wiejskiej zdezastrowanej przez lata pegeerowskie i późniejszej beznadziei po upadku państwowego rolnictwa. Stąd duży nacisk kładzie się na edukację, różne inicjatywy, wspólne uroczystości w rytmie roku rolniczego z mieszkańcami regionu itp.

Gospodarstwo stało się miejscem edukacji pozaszkolnej.

- Prowadzimy warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży „W zgodzie z naturą”, krajowe i międzynarodowe praktyki rolnicze dla studentów i młodzieży szkolnej, edukacyjne projekty wakacyjne. Takie jak polsko-niemiecka letnia szkoła cyrkowa, półkolonie, warsztaty rzemieślniczo-artystyczne itd. - mówi Danuta Sałagan. - Chcemy popularyzować ideę gospodarstwa ekologicznego jako miejsca edukacji, dlatego uczestniczymy w projekcie unijnym Erasmus+ „Learning Place Bio-Farm”. Mamy spotkania tematyczne i zwiedzanie gospodarstwa, specjalistyczne kursy praktyczne, seminaria, doradztwo dla rolników.

DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Fundacja podejmuje wiele działań na rzecz osób niepełnosprawnych. Dla nich utworzono tutaj Pracownię Terapeutyczną aktywizującą osoby niepeł-

nosprawne. Tutaj także organizowane są warsztaty rehabilitacji zawodowej dla osób niepełnosprawnych.

Czterdzieści osób odbywa tu praktyki zawodowe, a kilka z nich znalazło stałe miejsca pracy. Pracują w ogrodzie ziołowym, zgodnie z rytmem pór roku, a także w: pracowni wyplatania wikliny, piekarni, kuchni, przetwórnii. Ich dziełem są m.in. sypyropy owocowe, herbatki ziołowe, ekstrakty ziół i susze.

Jednak niepełnosprawni nie tylko zatrudniani są do pracy. Dla nich organizowane są tu wycieczki kulturalne, szkolenia, wyjazdy studyjne, różne warsztaty.

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Fundacja ma wiele planów na przyszłość.

- Zamierzamy przebudować zabytkowy Dom Leśnika i urządzić w nim Transgraniczne Centrum Informacji i Edukacji o ekologii w rolnictwie i na terenach wiejskich w ramach programu Interreg. W planach mamy utworzenie Zakładu Aktywności Zawodowej dla osób niepełnosprawnych, w którym będzie m.in. przetwórnia owocowo-warzywna - zdradza Urszula Sroka. - Chcemy też zająć się przetwórstwem mleka i mięsa, a także energią odnawialną.

Fundacja dąży do starań, aby w przyszłości w Juchowie powstało nowoczesne wzorcowe gospodarstwo naukowo-badawcze dla całej Europy Środkowej i Wschodniej. Miałyby ono zajmować się m.in. badaniami oraz wszelkimi kwestiami związanymi z rolnictwem biodynamicznym i ekologicznym, a także kształceniem i doksztalaniem osób pracujących w takich gospodarstwach oraz w różnych innych dziedzinach środowiska naturalnego. ☺☺☺

SPECJALIŚCI RADZĄ: -Do konserwacji przeciwkorozyjnej maszyn rolniczych nie powinniśmy stosować zużytych olejów i smarów. strefaagro.gp24.pl